

POPULARYZACJA NAUKI PRZEZ WROCŁAWSKIE ŚRODOWISKO AKADEMICKIE



Dolnośląski Festiwal Nauki

Historia największego, najbardziej masowego przedsięwzięcia środowiska naukowego i artystycznego Wrocławia i Dolnego Śląska – Dolnośląskiego Festiwalu Nauki (DFN), którego celem jest upowszechnianie i propagowanie nauki i jej dorobku – zaczęła się w 1998 r., kiedy prof. Aleksandra Kubicz z UWr przeniosła idee festiwalu na grunt wrocławski. Był to drugi – po warszawskim – festiwal nauki, ak-



II DFN 1999 – prof. Aleksandra Kubicz (druga z prawej), prof. Kazimiera A. Wilk (pierwsza z prawej)

tywizujący praktycznie całe środowisko akademickie do manifestowania społecznej roli nauki. Specjalnie dla niego Wojciech Żdżarski z AMuz skomponował w 1999 r. hejnał (trio trąbek z AMuz jest nieodzownym atrybutem corocznych inauguracji wszystkich edycji festiwalowych). Dolnośląski Festiwal Nauki integruje całe środowiska Wrocławia i Dolnego Śląska wokół dobrej promocji nauki. Festiwal pozbawia naukę jej hermetyczności, a samym naukowcom narzuca rolę jej komunikatywnych rzeczników; umożliwia poznanie warsztatu pracy uczonych i osobiście ich samych; ukazuje, że uczeni bez względu na miejsce swoich badań i dociekań są jedną wielką rodziną; uświadamia społeczności Wrocławia i Dolnego Śląska, że wiedza stoi w centrum najważniejszych procesów cywilizacyjnych i że od poziomu wykształcenia społeczeństwa zależeć będzie nasze miejsce w Zjednoczonej Europie.

Z początkowej weekendowej atrakcji Festiwal Nauki przekształcił się w gigantyczne przedsięwzięcie, które jednak w swym rozmachu nie gubi tego, co najważniejsze: służenia Dolnoślązakom i wrocławianom. Liczba gości festiwalowych z około 12 tys. w pierwszej edycji wzrosła do 77 tys. w 2005 r. (informacje statystyczne zamieszczone są na wykresach).

Obecnie Dolnośląski Festiwal Nauki, którego nazwa pojawiła się po raz pierwszy w 2001 r., to ośmiodniowy maraton edycji wrocławskiej, a następnie dwudniowe sesje regionalne w kolejnych tygodniach października w Jeleniej Górze, Legnicy, Wałbrzychu i Ząbkowicach Śląskich.

Współorganizatorami festiwalu są wyższe uczelnie Wrocławia – UWr, PWr, AE im. O. Langego, AM im. Piastów Śląskich, AR, AWF, ASP, PWST im. L. Solskiego w Krakowie – Wydziały Zamiejscowe we Wrocławiu, AMuz im. K. Lipińskiego, PWT, WSOWL, instytuty PAN – Instytut Immunologii i Terapii Doświadczalnej, Instytut Niskich Temperatur i Badań Strukturalnych. Od lat z festiwalem współpracują wydziały zamiejscowe PWr i AE w regionie, Ko-



V DFN 2002 – tłumy na wykładach



VI DFN 2003 – spotkanie księcia Yorku Andrzeja z młodzieżą podczas warsztatów „Molekularne nożyczki: podstawy analizy DNA”

legium Karkonoskie w Jeleniej Górze, Wyższa Szkoła Zawodowa w Legnicy, przedstawiciele Urzędu Miejskiego i Kuratorium Oświaty Wrocławia, Legnicy, Wałbrzycha, Jeleniej Góry i Ząbkowic Śląskich, Muzeum Narodowe, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Mensa Polska, Mars Society, British Council Poland, Ogród Zoologiczny, AZS wrocławskich uczelni, Wojewódzka Straż Pożarna czy Stowarzyszenie „Nasza Europa”.

Dolnośląskim Festiwalem Nauki kieruje Środowiskowy Koordynator, który przewodniczy pracy Rady Programowej – organu wykonawczego DFN. Koordynatorowi podlega Biuro Festiwalu, usytuowane przy UW. Prof. A. Kubicz kierowała Festiwalem w l. 1998–2002, a jej następcą jest prof. Kazimiera A. Wilk z PW.



VII DFN 2004 – studenci Wydziału Łalkarskiego PWST na Poligonie Naukowym

Program Dolnośląskiego Festiwalu Nauki jest odpowiedzią na najważniejsze cywilizacyjne dylematy współczesnego świata. Oferuje gościom wiele propozycji praktycznie ze wszystkich dziedzin nauki (nauk humanistycznych, prawnych i polityczno-społecznych, nauk matematycznych, przyrodniczych, technicznych, ekonomicznych, medycznych, teologicznych, ochrony środowiska, kultury i sztuki, informatyki i mediów czy sportu i rekreacji), w tym dotyczących takich awangardowych działów nauki, jak biotechnologia, nanotechnologia i nanotechnika, a także traktujących o humanizmie nauki i techniki oraz – co uświadamia dobrze pojęty regionalizm i poczucie wspólnoty – o związkach nauki z Wrocławiem i Dolnym Śląskiem. Są to imprezy o różnym charakterze: interdyscyplinarne dyskusje panelowe, wykłady specjalistyczne, pokazy i laboratoria, kawiarnie festiwalowe i kluby dyskusyjne, warsztaty i seminaria, wystawy, wycieczki, spektakle teatralne i koncerty, happeningi naukowe i artystyczne, filmy i czaty. Program DFN tradycyjnie jest wydawany przez organizatorów w formie drukowanej, jego wer-



IX DFN 2006

sja elektroniczna zaś (wraz z wyszukiwarką imprez) jest dostępna na stronie internetowej www.festiwal.wroc.pl od kilku lat. Od 2003 r. do ponad 350 szkół Wrocławia i Dolnego Śląska jest rozsyłany elektronicznie Biuletyn Dolnośląskiego Festiwalu Nauki.

Ogromną popularność festiwal zawdzięcza zaangażowaniu środowiska akademickiego – naukowcom, studenckim kołom naukowym, doktorantom, ludziom kultury i sztuki, jak i nauczycielom Wrocławia i miast Dolnego Śląska, pracownikom domów kultury, pasjonatom popularyzacji wiedzy. Przy realizacji programu pracuje zwykle około 1000–1500 osób. Dla środowiska akademickiego DFN jest niewątpliwie swoistą „szkołą popularyzatorów nauki”, która kreuje wielopokoleniowe grono „dydaktyków pasjonatów”.

Ta coroczna impreza popularnonaukowa jest adresowana do wielu odbiorców – do młodzieży szkolnej, głównie licealnej i gimnazjalnej, która często wraz z nauczycielami przybywa ze szkół wrocławskich, jak i całego Dolnego Śląska. Dużą część odwiedzających stanowią dorośli, którzy upatrują w festiwalu szansę uzupełnienia swojej edukacji. W 2004 r. po raz pierwszy DFN wyszedł na zewnątrz uczelni i był adresowany do całych rodzin, a głównie do dzieci w wieku przedszkolnym i szkoły podstawowej.



IX DFN 2006

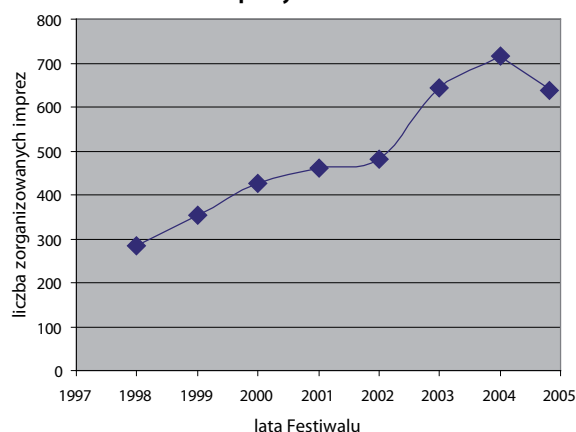
Od pierwszej edycji Festiwal Nauki aktywnie uczestniczy w Programie Wspierania Uzdolnień, zapraszając utalentowaną młodzież szkół średnich do organizowania pokazów, organizując konkursy matematyczne, artystyczne czy humanistyczne i nagradzając laureatów. Od 2003 r. wspólną inicjatywą Festiwalu Nauki i Kapituły Dolnośląskiej Rady Wspierania Uzdolnień jest nagradzanie najlepszych młodych Dolnoślązaków statuetką „Hugonka Festiwalowego”. W ramach VI DFN w 2003 r. odbył się po raz pierwszy konkurs „O Hugony Festiwalowe” za osiągnięcia w zakresie zastosowań nauki w gospodarce – wspólna inicjatywa DFN i Centrum Steinhausu.

Patronat nad Dolnośląskim Festiwalem Nauki od początku jego działalności obejmują: Kolegium Rektorów Wyższych Uczelni Wrocławia i Opola, Arcybiskup Metropolita Wrocławski, Minister Nauki i Przewodniczący Komitetu Badań Naukowych, Wojewoda Dolnośląski, Marszałek Województwa Dolnośląskiego i Prezydent Wrocławia. Od 1998 r. głównym sponsorem Festiwalu jest Ministerstwo Nauki i Informatyzacji (dawniej KBN), ponadto stałymi darczyńcami są Gmina Wrocław i Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego. Patronami medialnymi Festiwalu od początku jego istnienia są: TVP3 Wrocław, Radio Wrocław SA, „Gazeta Wyborcza” i „Dolnośląska Gazeta Szkolna”.

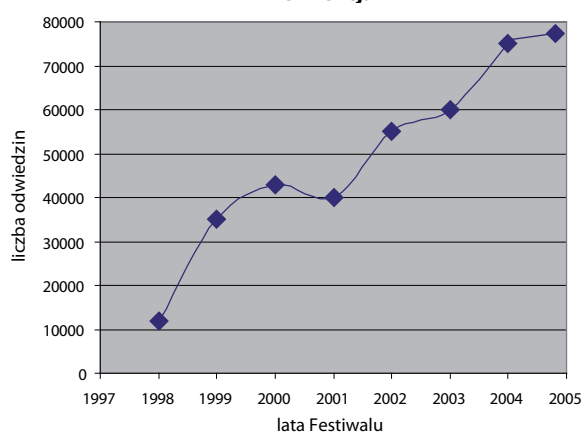
W ciągu ośmiu lat środowisko naukowe Wrocławia zorganizowało na Dolnośląskich Festiwalach Nauki ok. 2900 imprez popularyzujących naukę, a liczba uczestników z początkowych 10 tys. w 1997 r. zwiększyła się aż do 77 tys. w 2005 r. Festiwal zakorzenił się już w świadomości mieszkańców Wrocławia i Dolnego Śląska. To imponujące osiągnięcie, które jest sukcesem przede wszystkim środowiska naukowego, ale też i w dużym stopniu Rady Programowej złożonej z koordynatorów – przedstawicieli wyższych uczelni Wrocławia i instytutów PAN, a także Biura Festiwalu wspierającego administracyjnie pracę merytoryczną.

Dolnośląski Festiwal Nauki 1998–2005

Imprezy festiwalowe



Frekwencja



zonej z koordynatorów – przedstawicieli wyższych uczelni Wrocławia i instytutów PAN, a także Biura Festiwalu wspierającego administracyjnie pracę merytoryczną.

Dolnośląski Festiwal Nauki znajduje się w kalendarium najważniejszych wydarzeń Wrocławia i Dolnego Śląska. Cieszy się sympatią i poparciem osób uznanych na świecie. Wśród osobistości, które zaszczyliły swą obecnością organizatorów i uczestników DFN, najbardziej utytułowaną był członek brytyjskiej rodziny królewskiej książę Yorku Andrzej. Otworzył on wystawę upamiętniającą 50-lecie odkrycia DNA oraz inaugurował VI edycję DFN w 2003 r. Od grudnia 2000 r. Festiwal jest członkiem European Science Events Association i w ramach tego stowarzyszenia uczestniczy w wymianie doświadczeń i wykładowców – ogólnie prowadzi działalność integracyjną w zakresie popularyzowania nauki w krajach UE i służy doświadczeniem organizacyjnym dla jej nowych członków.

Studium Generale na Uniwersytecie Wrocławskim

Studium Generale rozpoczęło swoją interdyscyplinarną działalność seminaryjną w grudniu 1991 r. W l. 1991–1999 ukazało się 8 tomów materiałów seminaryjnych wydanych przez Leopoldinum (wydawnictwo Fundacji dla Uniwersytetu Wrocławskiego) i Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego. Te lata można traktować jako pierwszy okres działalności Studium Generale. W l. 1991–1995 wygłoszono 112 wy-

kładów w ramach 7 cykli poświęconych zastosowaniom teorii symetrii (teorii grup) oraz teorii systemów w naukach przyrodniczych i humanistycznych. Ponad połowa tych wykładów została wydana w tomach I–VI i w tomie VIII pod red. Janiny Gajdy-Krynickiej, Adama Jezierskiego, Jana Mozrzymsa, Adama Nobisa i Antoniego Ogorzałka.

W tomie VII (pod red. Zbigniewa Władysława Solskiego)

zostały zebrane materiały zorganizowanej w ramach Studium Generale sesji naukowej pod nazwą „Twórczość Karola Wojtyły”. Tom ten zawiera między innymi wykłady ks. prof. Ignacego Deca, ks. prof. Józefa Tischnera, o. Wacława Oszajcy i o. Jana Góry.

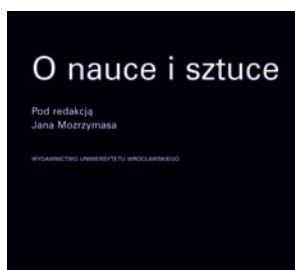
W roku akademickim 2003/2004 rozpoczął się drugi okres działalności Studium Generale. Jednym z celów tego okresu jest ukazanie zastosowań teorii fraktali, samoorganizacji i chaosu deterministycznego w naukach przyrodniczych i humanistycznych. Następnym celem jest zreferowanie ważniejszych i bardziej uchwytnych relacji między symetrią, fraktalami i chaosem deterministycznym.

Tom IX (październik 2004) jest zbiorem materiałów seminaryjnych z roku akademickiego 2003/2004. Są one podzielone na trzy części: 1. Prawda, poznanie, piękno, sztuka (8 wykładów); 2. Chaos, fraktale, ewolucja, antropologia, genetyka, morfogeneza (8 wykładów); 3. Liczba i przestrzeń (2 wykłady).

Podział ten pokazuje, że została utrzymana swoista równowaga: 8 wykładów humanistycznych i 8 wykładów przyrodniczych. Matematyka (część 3) jest samoistną królową nauk, która nie należy do nauk przyrodniczych, mimo że jej rozwój i zastosowania są związane głównie z fizyką i chemią.

Różnorodna, w miarę możliwości interdyscyplinarna refleksja nad prawdą, poznaniem, pięknem i sztuką była obecna w Studium Generale zarówno w pierwszym, jak i drugim okresie jego działalności.

Najważniejsze informacje o działalności Studium Generale zebrane są w jego *Kronice*. Rozdział I *Kroniki* zawiera artykuł prof. Janiny Gajdy-Krynickiej, który ukazuje pierwszy okres działalności Studium z historyczno-filozoficznej perspektywy. W rozdziale II zestawiono programy seminaryjne od grudnia 1991 do grudnia 2004 r. W rozdziałach III i IV



Nasze publikacje

wymieniono dyskusje panelowe i odczyty popularnonaukowe, które odbyły się w l. 1993–1995. Rozdział V zawiera listę 9 tomów materiałów seminaryjnych i wykaz autorów wraz z tytułami wykładów. Zostali w nim również przedstawieni autorzy zamieszczonych w IX tomie głosów dyskusji.

Kronika Studium Generale dowodzi, że w jego działalności (wygłoszenie wykładu lub prowadzenie dyskusji panelowej) uczestniczyli pracownicy 9 wyższych uczelni Wrocławia (UWr, PWr, AMuz, ASP, AM, AR, PFT, AE i AWF) oraz Uniwersytetu Opolskiego, Zakładu Antropologii PAN we Wrocławiu, Instytutu Immunologii i Terapii Doświadczalnej PAN we Wrocławiu i ASP w Poznaniu.

Pracami Studium Generale (od początku jego działalności) kierują Rada Programowa i Komitet Redakcyjny w składzie: Janina Gajda-Krynicka, Adam Jezierski, Jan Mozzymasa (przewodniczący), Adam Nobis (sekretarz) i Antoni Ogorzałek.

Jan Mozzymasa

Salon Profesora Dudka

Salon Profesora Dudka to integrująca różne środowiska instytucja, która na stałe wpisała się w krajobraz kulturalny Wrocławia i której sława wykracza poza obręb miasta i regionu, sięgając nawet za granice kraju. Salon istnieje formalnie od stycznia 1996 r., kiedy odbyło się jego pierw-



Spotkanie 92 z Konstantym Gebertem „Tożsamość żydowska, tożsamość polska” prowadził Józef Pinior

sze posiedzenie, jednak jego historia jest znacznie dłuższa. Założyciel Salonu, wrocławski matematyk prof. Józef Dudek, tworzył jego ideę jeszcze za czasów studenckich. Pierwotnie Salon miał kontynuować tradycję spotkań lwowskich matematyków, którzy ze Stefanem Banachem na czele pracowali nad słynną Księgą Szkołą, jednak ostatecznie przeżyła koncepcja dyskusji poświęconych ważnym tematom z różnych dziedzin. Proces powstawania Salonu był bardzo długi, w końcu już jako dojrzały naukowiec prof. Dudek doprowadził do realizacji swojej idei przy pomocy przyjaciół, znajomych, a nawet zupełnie nieznanym ludzi, którzy są tak liczni, że nie sposób ich tutaj wszystkich wymienić. Początkowo spotkania miały charakter polityczny (przeważało środowisko związane z ROP), jednak po niedługim czasie zakres tematów znacznie się rozszerzył, grono gości zaś stawało się coraz liczniejsze i bardziej zróżnicowane co do poglądów i specjalności.

Na pytanie, czym jest Salon Profesora Dudka, odpowiedzieć można wielorako. Można powiedzieć, że Salon to przede wszystkim ludzie i unikalna jakość, jaka wobec ich zróżnicowania we wspólnym salonowym bytowaniu powstaje. Są to więc przede wszystkim sam profesor, matematyk,



Spotkanie 196 z Ryszardem Kapuścińskim „Świat po 11 września” prowadził Jan Miodek

który stworzył ideę Salonu oraz zebrał jego zasad, który dzięki swej wytrwałości i sile od lat z górą ośmiu z prawie nie-naruszoną cotygodniową regularnością projektuje i przygotowuje spotkania oraz osobiście zaprasza gości, których później trzyma w ryzach, sprawując, jak to ktoś powiedział, „terror Gospodarza”; jego siły wcale nie umniejsza fakt, że jest sprawowany z ogromną dozą humoru. Są to ludzie, którzy pomagają profesorowi w prowadzeniu Salonu, wnosząc swój wkład w postaci nowych pomysłów, idei, usprawnień, propozycji tematów i prelegentów oraz zajmują się innymi – mniej lub bardziej prozaicznymi – sprawami, które do funkcjonowania Salonu są niezbędne. Nie można oczywiście pominąć tutaj plejady znakomitych gości specjalnych z Polski i zagranicy, którzy w Salonie wygłaszają swoje prelekcje: matematyków, fizyków, historyków, filologów, biologów, chemików, genetyków, rektorów, dyplomatów, senatorów, ministrów, prezydentów, malarzy, pianistów, dyrygentów, teologów, dostojników kościelnych, poetów, dziennikarzy czy filozofów. Lista ta nie jest oczywiście pełna, co nie może dziwić, jeśli uświadomimy sobie fakt, że spotkania w Salonie odbywają się co tydzień (z przerwą wakacyjną) od stycznia 1996 r. i od tamtej pory było ich ponad trzysta. O randze Salonu świadczyć może fakt, że jego gośćmi specjalnymi byli: Jan Nowak-Jeziorański, Lech Wałęsa, Leszek Kołakowski, Zdzisław Najder, Władysław Bartoszewski, Leon Kieres, Franciszek Starowieyski, Jan Miodek, Jerzy Stuhr, abp Józef Życiński, Karl Dedecius, Ryszard Kapuściński, Ewa Michnik, Jadwiga Staniszkis, Hilary Koprowski, Ludwik Flaszen, abp Alfons Nossol, hr. Wojciech Dzieduszycki, ks. Adam Boniecki, Janina Ochojska, Lech Kaczyński, kard. Zenon Grocholewski, bp Tadeusz Pieronek, Jan Maria Rokita, Jan Kulakowski, Andrzej Zoll, Bronisław Geremek i inni. Salon to także jego publiczność, która w liczbie ok. 70 osób gromadzi się w nim co piątek. Są wśród nich stali bywalcy, ale zawsze pojawia się ktoś nowy (przez Salon, jak do tej pory, przewinęło się ponad 2,5 tys. osób). Audytorium, podobnie jak goście specjaliści, jest niezwykle zróżnicowane co do specjalności, czego rezultatem jest, że dany temat spotkania zawsze zyskuje wieloperspektywiczne ujęcie, co nieraz zdumiewa nawet samego prelegenta, który jest przecież zazwyczaj kimś, kto ma znać się na temacie jak nikt inny. Tematy spotkań to zresztą sprawa, która domaga się osobnej wzmianki – aby oddać

ich różnorodność, należałoby właściwie wymienić je wszystkie, na co rzecz jasna nie ma tu miejsca. Oto mała próbka: „Czy świat wchodzi w nową epokę średniowieczną?”; „Natura boi się próżni”; „Świat w oczach wolnomularzy”; „Intelektualista – gatunek Europejczyka”; „Czarne dziury”; „Kobieta w sztuce”; „Piękno w matematyce”; „Każda religia jest darem”; „Sukces reprodukcyjny głupoty”; „Biologiczne korzenie moralności”; „Sztuka dobra, sztuka zła”; „Geometrie dantejskie”; „IV Rzeczpospolita – szansa czy utopia?”; „Z punktu widzenia hieny”; „Kuba na drodze do przemian”; „Czy mistyka ma szanse w XXI wieku?”; „Medycyna przyszłości – szanse, zagrożenia i ograniczenia”; „Powstawanie niepodległej Ukrainy”; „Kolekcjonowanie – przecucie, że jedno życie nie wystarcza”; „Niebieskie lasery”; „O duszy”; „Młoda polska pianistka”; „Fascynujący problem nicości”; „Co nam zostało z literatury PRL?”; „Bioinformatyka”; „Wyburzamy Wrocław”; „Świat po 11 września”; „Władza – poszukiwanie nowego paradygmatu”; „Teatr Dalekiego Wschodu”; „Przestępczość w Polsce – zapobieganie i karalność”; „Siła w stosunkach międzynarodowych”; „Ludzie pochodzą od małpy, a chrześcijanie od Żydów”; „Fizyka po Einsteinie”; „Czy demokracja jest możliwa?”. Wspomniana wyżej wieloperspektywiczność salonowych dyskusji objawiła się np. w swej pełni podczas spotkania z matematykiem, prof. Andrzejem Birulą-Białynickim, który wygłosił prelekcję pt. „Dowód czy twierdzenie, metoda czy wynik”. Prelekcja owa wywołała gorącą dyskusję, w której matematycy odsłaniali tajniki swego warsztatu, logik powiedział co nieco o podstawach matematyki, filozof dołożył swoje o ontologii liczb, teolog zapytywał, czy – jak chciał Steinhaus – między Duchem a materią pośredniczy matematyka, archeolog prawił o materialnych świadectwach prehistorii matematyki, muzyk o matematyce w muzyce, architekt zaś doradzał, jak uczyć matematyki oraz dzielił się anegdotami o swojej szkolnej edukacji matematycznej, wywołując salwy śmiechu. Rzecz jasna, opis ten nie wyczerpuje tego, co na spotkaniu się działo, nie sposób jednak w tym miejscu wspomnieć o wszystkim. Dodajmy jeszcze, że wielu gości specjalnych wyraża po skończonej dyskusji uznanie dla salonowego audytorium, niektórzy czynią to jednak jeszcze w jej trakcie, np. rabin Ivan Caine, który usłyszawszy niezwykle erudycyjny wywód jednego z gości, bynajmniej nie rabina, lecz psychiatry (sic!), odpowiedział tylko skromnie i bez cienia ironii: „Myślę, że to pan powinien siedzieć tutaj na moim miejscu”.

Można też powiedzieć, że Salon to zespół idei oraz procedur, zasad i regulacji, które umożliwiają realizację owych idei. Salon jest więc pewną specyficzną instytucją, instytucją nieformalną, jak powiedział Józef Kelera podczas spotkania z Ludwikiem Flaszenem, zaraz potem popadając w wątpliwość, czy nie jest to przypadkiem *contradictio in adiecto*. Naczelną ideą Salonu jest integracja środowisk lokalnych, co udało się znakomicie, a nawet zostało docenione, o czym świadczyć może Nagroda Kolegium Rektorów Wrocławia i Opola, jaką otrzymał prof. Dudek. Było to możliwe ze względu na zakładany pluralizm Salonu, dzięki któremu każdy ma prawo wypowiedzieć w nim swoje zdanie i bronić go (ograniczając się, rzecz jasna, do argumentacji), zgodnie z Wolterowską maksymą „Choćby niemiłe mi były twoje poglądy, zrobię wszystko, żebyś mógł je swobodnie wypowiedzieć”. Nic dziwi-

nego zatem, że czasem niektóre środowiska wybierają Salon, by dyskutować o swoich problemach, jest to bowiem grunt neutralny, na którym z definicji nikt nie jest faworyzowany. Trzeba powiedzieć, że salonowy pluralizm ma swoje ograniczenia, są bowiem w Salonie rzeczy, które nie podlegają dyskusji, takie jak zasady jego funkcjonowania. Na przykład formuła spotkań jest ściśle przestrzegany rytuałem, co zostało zapisane w Zasadach Salonu: „Spotkania odbywają się w piątki o godz. 19.00 i składają się z trzech części. W pierwszej otwartą dyskusję poprzedza półgodzinne wprowadzenie do tematu, przygotowane i wygłaszane przez specjalnie zaproszonego w tym celu gościa. Część druga to 45-minutowy antrakt, w którego trakcie jest czas zarówno na indywidualne salonowe rozmowy, jak i na poczęstunek. Trzecia część, mająca zwykle nieco swobodniejszy charakter, przeznaczona jest na dokończenie dyskusji, odpowiedzi na pytania, wyjaśnienie wątpliwości i podsumowanie”.

Nad przestrzeganiem reguł czuwa prowadzący spotkanie, którego zadaniem jest także prezentacja osoby gościa specjalnego i moderowanie dyskusji. Funkcję prowadzącego pełni prawie za każdym razem inna osoba, z maestrią dobierana

przez profesora tak, aby wraz z gościem specjalnym tworzyła unikalną i ciekawą parę.

Jeśli chodzi o Salon, prawdziwe będzie także stwierdzenie, że jest to byt jak najbardziej materialny, miejsce spotkań nie w sensie metaforycznym, lecz w pełni literalnym, czasoprzestrzennym: wrocławskie mieszkanie profesora przeznaczone wyłącznie na ten cel. Nie można zapomnieć także o jak najbardziej materialnych rekwizytach, które w mieszkaniu tym się znajdują, czyli wspinałym fotelu – Nagrodzie Kolegium Rektorów Wrocławia i Opola (1999) – na którym zasiadają goście specjaliści, drugim ważnym fotelu – fotelu profesora, z którego sprawuje kontrolę nad wszystkim, między innymi przy użyciu słynnego dzwonka, oraz skarbonce stojącej w holu, do której składa się datki, wspomagające funkcjonowanie Salonu. Obraz ten byłby niepełny, gdyby pominąć poczęstunek, jaki spożywają w trakcie przerwy zebrani, którzy aczkolwiek bytują często na najwyższych piętrach abstrakcji, czelując kwestie jak najbardziej wyrafinowane i subtelne, z chęcią posilają się znanym chlebem ze smalcem, niezmiennie dostarczany z Wojnowickiego Zamku przez państwa Iwonę i Franciszka Oborskich.

Wojciech Małecki



Józef Dudek – ur. 1939 w Rybniku, pracownik Instytutu Matematyki UWr. Absolwent Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii UWr, z którym związał całą swoją karierę naukową (w 2000 otrzymał tytuł naukowy prof. n. mat.). Na osobowość i karierę matematyczną prof. Dudka wywarło wpływ trzech wielkich matematyków: George Grätzer (Kanada), Edward Marczewski – pod którego kierunkiem napisał swoją rozprawę doktorską – oraz Kazimierz Urbanik. Jest autorem 66 prac na-

ukowych, opublikowanych w czasopismach o zasięgu międzynarodowym. Jego zainteresowania obejmują algebrę ogólną, a w szczególności algebry binarne, kraty i ich uogólnienia, logikę równościową oraz przestrzenie afiniczne. Jego badania cieszą się znacznie większym zainteresowaniem za granicą niż w kraju, o czym świadczy m.in. obszerna lista cytowań jego prac. Ma za sobą pobyty naukowe oraz rozliczne konferencje m.in. na uniwersytetach Manitoba (Kanada), w Bremie (RFN), Nowym Sadzie (Jugosławia), Montrealu (Kanada), w Leningradzie (ZSSR), Clermont-Ferrand (Francja) oraz Hongkongu (Chiny). Współpracuje z matematykami z USA, Węgier, Czech, Austrii, Wielkiej Brytanii i Korei Południowej.

The photograph shows a round wooden table with several documents and a wooden gavel. One document is a 'JICA PROJECT' form with a table for project details. Another document is a 'JICA PROJECT' form with a table for project details. A third document is a 'JICA PROJECT' form with a table for project details. A wooden gavel is resting on the table.

ZJEDNOCZONA EUROPA JAKO FUNDAMENT NOWEGO PORZĄDKU GLOBALNEGO

Dnia 1 maja 2004 Unia Europejska przyjęła dziesięć krajów, w tym Rzeczpospolitą Polską, w poczet swoich nowych członków. Dla uczczenia tego wydarzenia, w dniach 30 kwietnia–2 maja 2004 Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola zorganizowało we Wrocławiu konferencję pod hasłem *Unified Europe as a Foundation of the New Global Order*. W konferencji udział wzięli doktorzy *honoris causa* wyższych uczelni Wrocławia i Opola. Na zakończenie konferencji blisko stu jej uczestników z wielu krajów przyjęło następujące przesłanie:

Przesłanie środowiska naukowego Wrocławia i Opola z okazji przystąpienia Polski do Unii Europejskiej

Zgromadzeni we Wrocławiu uczeni polscy, wraz z Doktorami Honorowymi uczelni Wrocławia i Opola z Europy i świata, którzy są pełnoprawnymi członkami naszej wspólnoty akademickiej, z satysfakcją i nadzieją witamy moment poszerzenia Unii Europejskiej o dziesięć nowych krajów. Nasza satysfakcja płynie stąd, że rodzina europejska powiększa się i wzmacnia o kraje, które przez dziesięciolecia cierpiały wykluczenie z demokratycznej wspólnoty narodów wskutek powikłań historycznych zawinionych przez samą Europę. Naszą nadzieję budujemy na oczekiwaniu, że Zjednoczona Europa, oparta na porządku konstytucyjnym, szanująca prawa jednostek i wspólnot ludzkich oraz strzegąca zasad praworządności w stosunkach międzynarodowych, stanie się filarem nowego porządku globalnego. Jako członkowie republiki uczonych, która ze swej natury nie zna barier narodowych i politycznych, widzimy w tym doniosłym wydarzeniu historycznym szansę rozciągnięcia na cały świat obszarów pomyślności i pokoju.

W zróżnicowanej Europie, budującej swą jedność podług zasad negocjowanego kompromisu, nie zaś narzuconego dogmatu, dostrzegamy potencjał polityczny, ekonomiczny i duchowy, który odgrywać będzie coraz większą rolę w budowaniu podstaw zrównoważonego rozwoju, stabilizacji polityki międzynarodowej oraz pobudzaniu życia kulturowego i intelektualnego narodów.

W poczuciu współodpowiedzialności za świat, który podlega głębokim przemianom w rezultacie praktycznych wdrożeń odkryć naukowych, pragniemy, jako uczeni, włączyć się w historyczne zadanie, jakim jest poszerzanie wspólnej przestrzeni edukacyjnej i badawczej. Wierzymy, że przez aktywne zaangażowanie w proces boloński oraz w realizację Strategii Lizbońskiej przyczynimy się do budowy bardziej bezpiecznego, dostatniego i sprawiedliwego świata.

Wrocław, 2 maja 2004 roku

Message of the academic community of Wrocław and Opole on the occasion of the accession of Poland to the European Union

Assembled in Wrocław, we, the Polish scholars, together with Honorary Doctors of Wrocław and Opole academies from Europe and the world, and rightfully members of our academic community, welcome, with satisfaction and hope, the moment of accession of ten new countries to the European Union. Our satisfaction comes from the fact that the European family extends and strengthens itself by embracing countries which, due to historical vicissitudes ensuing from the faults of Europe itself, suffered for decades from their exclusion from the democratic community of nations. Our hope is to build upon the expectation that a Unified Europe, based on a constitutional order, respecting the rights of individuals and communities, and protecting the principles of legitimacy in international relations, will become a pillar of a new global order. As members of the republic of scholars, which in virtue of its nature is not bound by national and political barriers, we see in this momentous event an opportunity to expand peace and prosperity throughout the world.

In the diversified Europe, which builds its unity upon the principles of negotiated compromise rather than those of an imposed dogma, we see a political, economic and spiritual potential which will play an increasingly important role in laying the foundation for sustainable development, stabilizing international politics, and inspiring the cultural and intellectual life of nations.

Acknowledging our responsibility for a world undergoing great changes resulting from the implementation of scientific discoveries, we wish, as scholars, to be deeply involved in the momentous task of expanding common educational and research areas. We believe that through our involvement in the Bologna Process, and by implementing the Lisbon Strategy, we will be able to contribute to the construction of a more peaceful, prosperous and just world.

Wrocław, May 2nd, 2004



Księgę niniejszą, wydaną z inicjatywy Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola, przedstawiamy Czytelnikom jako wypełnienie obowiązku wobec naszych Poprzedników, którzy budowali polskie środowisko akademickie Wrocławia i Opola po II wojnie światowej, oraz wobec naszych Następców, którzy na doświadczeniu przeszłości będą to środowisko akademickie rozwijać.

Uczelniom i instytucjom naukowym naszego środowiska gratulujemy dotychczasowych osiągnięć i życzymy realizacji przedstawionych w tej księdze planów na przyszłość.

Metodym adeptom poszukiwania, poznawania i głoszenia prawdy życzymy śmiałych marzeń, które są źródłem siły i determinacji osiągania najbardziej ambitnych celów.

Wyrażamy serdeczne podziękowania Wszystkim, którzy swą inwencją i pracą przyczynili się do powstania tego wydawnictwa.

Quod faustum, felix fortunatumque sit.

Za Kolegium Rektorów

*Wiceprzewodniczący Kolegium
prof. Zdzisław Latajka*

*Przewodniczący Kolegium
prof. Tadeusz Luty*